

Witold Kuchowicz*

KURS WALUTOWY A STRUKTURA WYMIANY
ORAZ PRODUKCJI KRAJOWEJ

I

Opracowanie niniejsze poświęcone jest analizie związków jakie zachodzą między poziomem i zmianami poziomu kursu walutowego a strukturą i zmianami struktury wymiany handlowej z zagranicą i produkcji krajowej.

Przez kurs walutowy będę rozumiał cenę waluty krajowej wyrażoną w walucie obcej. Takie lub odwrotne określenie kursu walutowego jest kwestią czysto umowną, a w praktyce stosowane są obydwa rozwiązania. Większość określeń w teorii kursu walutowego odnosi się jednak właśnie do waluty krajowej — takie terminy jak aprecjacja, deprecjacja, nad- czy podwartościowość dotyczą zmian w ilości waluty obcej płaconej lub otrzymywanej za jednostkę waluty krajowej.

Związki między kursem a strukturą wymiany i produkcji zostaną omówione kolejno przy założeniu różnych systemów kursowych. Jedną z możliwych klasyfikacji tych systemów jest podział na wyłączony, ograniczony i pełny mechanizm działania kursu¹. Kurs walutowy jest tu ujęty nie jako wyizolowana kategoria ekonomiczna właściwa rynkowi walutowemu, ale jako integralny element całego systemu kierowania i zarządzania gospodarką. W klasyfikacji tej pojęcie ograniczonego mechanizmu działania kursu jest niezwykle szerokie, obejmuje bowiem całą gamę różnorodnych systemów pośrednich między wyłączonym a pełnym mechanizmem kursowym. Można więc mówić o różnych stopniach ograniczoności kursu. Dla potrzeb niniejszej analizy postaram się to pojęcie zdezagregować precyzując bardziej szczegóło-

* Mgr, starszy asystent w Instytucie Ekonomii Politycznej UŁ.

¹ Zob. J. Wesołowski, *Kurs waluty w gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1975, s. 26—27.

we założenia dotyczące sposobu funkcjonowania i oddziaływania kursu walutowego.

W stosunku do problemu zmian cen w eksporcie i imporcie w opracowaniu przyjmuję tzw. założenie małego kraju. Oznacza to, że ceny rynku światowego wyrażone w walucie obcej mają charakter egzogeniczny i dany kraj nie ma na nie wpływu. Zmiana kursu nie powoduje więc zmian cen wyrażonych w walucie obcej. Inaczej mówiąc zakładam, że dany kraj nie jest wyspecjalizowany ani w eksporcie, ani w imporcie i w obu przypadkach jego udział w handlu światowym jest niewielki. Założenie to, jak sądzę, jest prawdziwe dla zdecydowanej większości krajów². Jeśli więc mówię o cenotwórczym działaniu kursu mam na myśli zawsze wpływ na ceny **wewnętrzne** dóbr eksportowalnych, importowalnych i zastępujących import.

II

Dokładniejsza analiza systemu wyłączanego mechanizmu kursowego jest bezcelowa. Rozwiązanie takie oznacza bowiem sytuację, w której kurs walutowy jako realna kategoria ekonomiczna praktycznie nie istnieje. Pełni on w tym systemie jedynie funkcję agregacyjną, będąc raczej przelicznikiem walutowym niż kursem — umożliwia określanie w tych samych jednostkach (dla celów ewidencyjno-statystycznych) wielkości, które w handlu zagranicznym wyrażane są w różnych walutach. Żadne związki między takim przelicznikiem a strukturą wymiany i produkcji nie występują. Taki charakter kursu walutowego wynika ze specyficznego pojmowania roli handlu zagranicznego, który ogranicza się do eksportu nadwyżek i importu towarów niemożliwych do wytworzenia w kraju. System taki w swej czystej postaci oznacza całkowite odizolowanie gospodarki krajowej od warunków zewnętrznych.

III

Ograniczony mechanizm działania kursu walutowego oznacza, że kurs pełni swoje trzy podstawowe funkcje, tj. funkcję informacyjną,

² Jest ono ostatnio dość często przyjmowane w literaturze przedmiotu. Zob. np. K. W. Clements, *Devaluation in an Empirical General Equilibrium Model*, [w:] *The Economics of Exchange Rates*, ed. J. A. Frenkel, H. G. Johnson, Reading Mass. 1978, s. 197—199; J. Schröder, *Comment on Connolly*, [w:] *Recent Issues in the Theory of Flexible Exchange Rates*, ed. E. Claassen, P. Salin, Amsterdam 1983, s. 145.

dystribucyjną i agregacyjną³, ale tylko w odniesieniu do krajowych jednostek gospodarczych. Innymi słowy kurs ten wpływa na wyniki finansowe przedsiębiorstw, określa opłacalność produkcji i wymiany z zagranicą, stanowi granicę efektywności. Oznacza to jednocześnie przyjęcie założenia o znacznej samodzielności jednostek gospodarczych, a więc że poszczególne przedsiębiorstwa mogą (mają prawo), ale i chcą (działają na nie wystarczająco silne bodźce) wykorzystywać informacje dostarczane przez kurs walutowy do podejmowania samodzielnych decyzji⁴. Zakładam przy tym wstępnie (na dalszych stronach zweryfikuję to założenie), że takie aktywne oddziaływanie kursu jest w pewnej mierze niezależne od tego czy jest to kurs realny czy nie oraz czy i w jakim zakresie oddziałuje cenotwórczo na krajowe ceny w eksporcie i imporcie. Są to elementy dodatkowe, które modyfikują sposób i zakres oddziaływania kursu walutowego, ale nie mają charakteru decydującego. Na podstawie tych właśnie elementów przeprowadzam niżej dezagregację ograniczonego mechanizmu działania kursu walutowego.

Charakterystyczną cechą kursu ograniczonego jest to, iż jego wysokość, jak również zmiany jego poziomu określone są decyzją władzy gospodarczej. Sam ten fakt nie wyklucza jednak, moim zdaniem, realności poziomu kursu, chociaż niewątpliwie znacznie utrudnia jej utrzymanie.

W ramach mechanizmu ograniczonego działania kursu możliwe jest także stosowanie systemu kursów zróżnicowanych, przy czym różnicowanie to może dokonywać się na podstawie różnych kryteriów (system ten omawiam niżej).

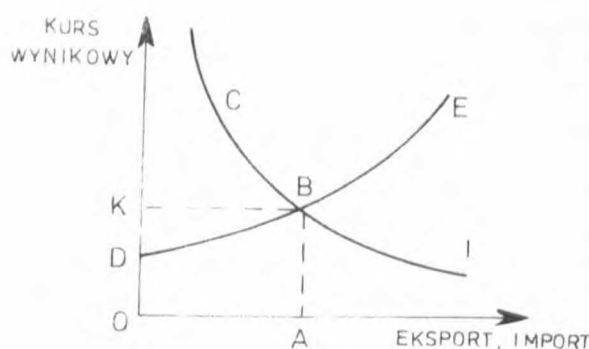
Ostatnim elementem istotnym dla mechanizmu kursowego jest zakres związków między kursem a różnymi pozycjami bilansu płatniczego. W teorii kurs ograniczony najczęściej łączy się z kształtowaniem się obrotów towarowych lub rachunku bieżącego. Oznacza to przyjmowanie założenia albo o niewystępowaniu autonomicznych obrotów kapitałowych, albo o ich pełnym wzajemnym zrównoważeniu. Niezależnie od tego, że takie założenie znacznie upraszcza analizę jest ono, jak sądzę, w znacznej mierze uzasadnione, tym bardziej im bardziej ograniczony charakter ma mechanizm działania kursu, a więc im słabsze i mniej bezpośrednie są związki gospodarki danego kraju z gospodarką światową. W takich warunkach kursem teoretycznie poprawnym

³ Są to funkcje najczęściej wymieniane przez autorów i najpowszechniej akceptowane. Wynikają z ujmowania kursu walutowego jako specyficznej ceny. Zob. M. Kulczyński, *Kurs walutowy w systemie kierowania handlem zagranicznym*, Warszawa 1979, s. 26—34.

⁴ *Ibidem*, s. 29.

jest kurs równoważący bilans handlowy⁵, podczas gdy przyjmując założenie o występowaniu i niezrównoważeniu autonomicznych obrotów kapitałowych kurs walutowy winien zapewniać równowagę bilansu płatniczego.

Dowodzi się tego na podstawie następującego rozumowania: szeregując towary w eksporcie według wzrastających, a w imporcie wg malejących kursów wynikowych, przy danych ilościach artykułów będących przedmiotem obrotu, można wykreślić krzywe eksportu i importu:



Rys. 1

Punkt przecięcia się krzywych wyznacza poziom kursu walutowego (OK) zapewniający równowagę bilansu handlowego, a jednocześnie maksymalizację korzyści z wymiany zagranicznej (pole DBC, otwarte u góry).

W związku z powyższymi uwagami dezagregację systemu ograniczonego działania kursu można przeprowadzić opierając się na następujących kryteriach: 1) realność kursu walutowego, 2) zakres cenotwórczości oraz 3) jednolitość kursu. Dodatkowymi elementami mogą być zakres wymienialności walutowej oraz charakter (zrównoważenie lub nie) obrotów kapitałowych. Na podstawie powyższych kryteriów można więc wyróżnić, w ramach systemu ograniczonego mechanizmu kursowego, kilka podsystemów o różnym stopniu „ograniczoności” kursu. W kolejnej części opracowania scharakteryzuję pokrótce związki jakie w każdym z tych podsystemów zachodzą między wysokością kursu walutowego a strukturą wymiany i produkcji.

Następnie omówię pełny mechanizm działania kursu. To pojęcie także nie jest całkowicie precyzyjne. W swojej czystej postaci system

⁵ Zob. np. W. Trzeciakowski, *Modele pośredniego kierowania gospodarką planową w sterowaniu handlem zagranicznym*, Warszawa 1975, s. 91–99.

taki oznacza w pełni aktywny kurs walutowy oddziałujący zarówno na decyzje krajowych, jak i zagranicznych jednostek gospodarujących. Cenotwórcze działanie kursu występuje w pełni zarówno w stosunku do eksportu, jak i importu oraz produkcji eksportowalnej i zastępującej import. Brak jest jakichkolwiek ograniczeń dewizowych, czyli panuje pełna wymienialność walutowa, zarówno zewnętrzna, jak i wewnętrzna. Kurs kształtuje się swobodnie na wolnym rynku walutowym w zależności od stosunku popytu i podaży walut obcych, i nie podlega jakiejkolwiek ingerencji ze strony państwa. Teoretycznie kurs taki winien zapewniać stałą równowagę bilansu płatniczego⁶. W czystej postaci system ten nie funkcjonuje obecnie w żadnym kraju świata, chociaż rozwiązania zbliżone do niego były stosowane przez niektóre kraje kapitalistyczne w latach 1919–24, w okresie wielkiego kryzysu, oraz sporadycznie po II wojnie światowej⁷. Niezależnie od tego system taki jest postulowany jako realne rozwiązanie przez część ekonomistów zachodnich (np. M. Friedman, E. Sohmen). System stosowany obecnie w praktyce przez większość rozwiniętych krajów kapitalistycznych różni się od opisywanego wyżej przede wszystkim interwencyjnymi działaniami państwa na rynku walutowym oraz pewnym ograniczeniem cenotwórczego działania kursu, które jest podporządkowane celom wewnętrznej polityki ekonomicznej. Stosowane ponadto często różnego rodzaju narzędzia protekcyjne modyfikują działanie tego kursu.

IV

Pierwszy z podsystemów mechanizmu ograniczonego można by scharakteryzować następująco: kurs walutowy jest jednolity i ustalany arbitralną decyzją władzy gospodarczej, która nie stara się utrzymać go na poziomie realnym. Cenotwórcze działanie kursu zarówno w eksporcie, jak i w imporcie jest wyeliminowane. Rozwiązanie takie to w gruncie rzeczy zamaskowany system nakazowy; różnica polega na tym, że dyrektywy centrum nie występują tutaj w formie bez-

⁶ Przez równowagę bilansu płatniczego rozumiem równowagę w bilansie transakcji autonomicznych, jako że z rachunkowego punktu widzenia bilans płatniczy jest zawsze wyrównany. Podział na transakcje autonomiczne i wyrównawcze wprowadził J. E. Meade w pracy *Balance of Payments*. Przez transakcje autonomiczne rozumie on wszelkie transakcje dokonywane przez podmioty gospodarujące z motywów ekonomicznych. Zob. J. E. Meade, *Balance of Payments*, London 1958, s. 3–14.

⁷ Zob. E. Drabowski, *Klasyfikacja kursów walutowych*, „Handel Zagraniczny” 1982, nr 5/6.

pośredniej, ale pośrednio, pod postacią kursu walutowego i jego zmian. Poziom kursu teoretycznie może tu zależeć od struktury produkcji i wymiany jeśli będzie to kurs równowagi bilansu handlowego. Zmiana struktury wymiany oznacza zmianę kształtu krzywych eksportu i importu co może wywołać konieczność zmiany kursu. Należy jednak zauważyć, że nawet jeśli władza gospodarcza będzie dążyć do utrzymania kursu walutowego na poziomie równowagi bilansu handlowego, nie oznacza to utrzymania realności tego kursu. W warunkach braku oddziaływania cenotwórczego należy bowiem przyjąć, że ceny krajowe i ich relacje oderwane są od cen i relacji cen rynku światowego. Tak więc nierealne są ceny i koszty krajowe, a więc i kursy wynikowe, a więc i przebieg krzywych eksportu i importu oraz wyznaczony na ich podstawie kurs walutowy. W tym systemie władza gospodarcza nie musi zresztą utrzymywać kursu równowagi obrotów handlowych — wybór poziomu kursu zależy wyłącznie od celów jakie stawia sobie centrum, a tym celem może być np. nadwyżka lub deficyt w bilansie handlowym.

Znacznie silniejsze jest oddziaływanie przeciwne, a więc wpływ kursu na strukturę wymiany. Obniżenie kursu spowoduje przede wszystkim wzrost wielkości eksportu i zmniejszenie wielkości importu. W eksporcie mogą pojawić się nowe towary, których wywóz przy poprzednim kursie był nieopłacalny, a z importu część towarów może zostać wyeliminowana. Już same te zmiany oznaczają nową strukturę wymiany. Dodatkowym elementem jest fakt, że wzrost opłacalności wywozu towarów, które już poprzednio były eksportowane stanowi bodziec do zwiększenia ich produkcji i wywozu. Tak dzieje się w przypadku towarów przeznaczonych wyłącznie na eksport. Natomiast jeśli wzrost opłacalności wywozu dotyczy towarów, które poprzednio były przeznaczone zarówno na eksport, jak i na rynek wewnętrzny (co zakłada porównywalną opłacalność obu kierunków produkcji), to przy nie zmienionej opłacalności produkcji na rynek krajowy obniżenie kursu walutowego może doprowadzić do całkowitej eliminacji tego kierunku wytwarzania na rzecz eksportu. Taka ewentualność zakłada wystarczającą chłonność rynków zagranicznych i to po nie zmienionych cenach. Można jednak przypuszczać, że nawet w warunkach doskonałej elastyczności popytu na eksport takie zdecydowane zwiększenie wywozu nie mogłoby się dokonać przy nie zmienionej jego opłacalności. Wymagałoby ono bowiem prawdopodobnie zwiększonych nakładów na badanie nowych rynków zbytu, na reklamę i promocję, co zwiększyłoby koszty, a więc nawet, przy nie zmienionych, cenach zmniejszyło opłacalność wywozu. Niezależnie jednak od tych uwag należy liczyć się z większym lub mniejszym przesunięciem części pro-

dukcji z rynku krajowego na eksport. Ponieważ jednocześnie ceny krajowe pozostają nie zmienione⁸, jedynym sposobem uniknięcia mogących w ten sposób powstać zaburzeń na rynku wewnętrznym jest bezpośrednio administracyjna lub za pomocą narzędzi korekcyjnych ingerencja państwa w wielkość eksportu, czyli innymi słowy zawieszenie działania mechanizmu kursowego.

Skutki obniżenia kursu dla importu polegające na zmniejszeniu opłacalności przywozu mogą z kolei prowadzić do ograniczenia importu niektórych towarów. Ponieważ opłacalność produkcji krajowej nie ulega zmianie, to relatywnie wzrasta w stosunku do importu. Rezultat podobny jak w przypadku eksportu, a więc całkowita eliminacja importu na rzecz produkcji antyimportowej, jest w krótkim okresie możliwy tylko w przypadku bardzo dużej elastyczności podaży krajowej, przy nie wykorzystanych mocach wytwórczych. W przypadku importu niezbędnego taka sytuacja jest w ogóle nierealna, jako że w kraju nie istnieją możliwości produkcji pewnych artykułów. Jeśli dotyczy to towarów, których import jest niezbędny dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki, to bodziec do zmniejszenia importu tych dóbr jaki daje obniżka kursu musi być znów zniwelowany przez bezpośrednią ingerencję państwa.

Podwyższenie kursu własnej waluty prowadzić będzie do procesów przeciwnych, a więc zmniejszenia wielkości eksportu zarówno poprzez odcięcie pewnych artykułów, jak i zmniejszenie wywozu pozostałych towarów. Całkowita eliminacja części eksportu na rzecz produkcji na kraj jest niemożliwa z uwagi na założoną niezmienność cen wewnętrznych oraz popytu przy tych cenach. Przesunięcie takie może mieć miejsce tylko w przypadku istnienia braków na rynku wewnętrznym i tylko w zakresie, w jakim braki te występują. W przeciwnym razie znowu konieczna jest ingerencja państwa i zawieszenie działania kursu. W stosunku do importu, podwyższenie kursu spowoduje zwiększenie wielkości przywozu zarówno przez dodanie nowych artykułów, jak i zwiększenie ilości towarów poprzednio importowanych. Przy nie zmienionej opłacalności produkcji zastępującej import może to, w odniesieniu do tych dóbr, których opłacalność produkcji spadła poniżej opłacalności importu, doprowadzić do jej całkowitego wyeliminowania i zastąpienia towarami zagranicznymi. Taka reakcja jest możliwa przy założeniu doskonałej elastyczności podaży importu.

⁸ Gdyby założyć, że w wyniku opisanych zmian ceny krajowe na dobra eksportowalne rosną do poziomu przywracającego porównywalność opłacalności obu kierunków produkcji, oznaczałoby to nic innego jak uznanie cenotwórczego działania kursu.

O ile powyższe przesunięcia w opłacalności i strukturze wymiany będą miały miejsce, to powinny one doprowadzić w długim okresie do zmian w strukturze produkcji. Pewne przesunięcia w strukturze wytwarzania są możliwe także w krótkim okresie — dotyczy to zmian dokonywanych w ramach istniejących zdolności produkcyjnych. Wpływ zmian w warunkach i strukturze wymiany na strukturę produkcji jest jednak w omawianym systemie ograniczony przez brak odpowiednich dostosowań cenowych. Ponadto sądzę, że dla opisanego wyżej mechanizmu działania kursu bardziej właściwe byłoby przyjęcie, że to nie same przedsiębiorstwa są inicjatorami i nosicielami zmian strukturalnych ale raczej, że zmiany te dokonywane są przez państwo⁹.

Dotychczasowe rozważania można podsumować następująco: z jednej strony w ramach systemu ograniczonego działania kursu występuje potencjalnie silny wpływ tego kursu na strukturę wymiany oraz w znacznie mniejszym stopniu — produkcji krajowej. Nie występuje natomiast lub występuje w ograniczonym zakresie zależność odwrotna. Z drugiej strony konsekwentne przestrzeganie założeń modelu prowadzi do sprzeczności, których przyczyną jest brak oddziaływania kursu na ceny wewnętrzne. Rozwiązaniem może być albo bezpośrednia ingerencja państwa w mechanizm kursowy i zawieszenie jego działania, albo zmiana cen wewnętrznych. Należy przy tym podkreślić, że struktura zmian cen wprowadzanych przez władzę nie necessarily musi odpowiadać strukturze wynikającej z oddziaływania kursu.

Ponadto, niezależnie od skali zmian wynikłych ze zmiany kursu trudno je określić jako przejaw samoregulacyjnych procesów gospodarczych. Są one bowiem wynikiem arbitralnych decyzji centrum, które różnią się od bezpośrednich nakazów jedynie formą, ale nie istotą. Przypisywanie zmian w strukturze wymiany oraz ewentualnie produkcji wewnętrznej oddziaływaniu kursu byłoby więc fałszywe o tyle, że sam kurs walutowy jest tu biernym narzędziem w rękach państwa.

V

Za pewną odmianę systemu opisanego wyżej można uznać system kursów zróżnicowanych. Różnicowanie kursów może być dokonywane w oparciu o takie kryteria jak np.¹⁰: rodzaj transakcji (obróć towarowy

⁹ Lanyi, *Z problemów węgierskiej polityki handlu zagranicznego i zmian strukturalnych*, „Handel Zagraniczny” 1984, nr 6.

¹⁰ Zob. Kulczycki, *op. cit.*, s. 94—102.

czy usługowy), charakter obrotu (eksport, import), towar będący przedmiotem transakcji, kraj, z którym dokonuje się obrotu lub podmiot dokonujący transakcji. Możliwa jest także kombinacja wyżej wymienionych kryteriów. System kursów zróżnicowanych, o ile są to kursy aktywne, decyzyjne, umożliwia osiągnięcie przez władze gospodarcze wielu konkretnych celów w odniesieniu do pożądanej struktury wymiany i produkcji krajowej. Za pomocą tego narzędzia można wpływać na strukturę geograficzną handlu zagranicznego; kształtować pożądane saldo bilansu handlowego, a także bilansu usług lub kapitałowego; system ten można stosować w celu ochrony produkcji krajowej lub jako narzędzie subsydiowania eksportu — czy to dla całości gospodarki, czy w stosunku do poszczególnych gałęzi przemysłu, czy wręcz różnych jednostek gospodarczych; można też stosować rodzaj selektywnej dewaluacji różnicując poziom kursu w zależności od elastyczności krajowej podaży i popytu zagranicznego, co umożliwia maksymalizowanie dochodów z handlu zagranicznego¹¹; zróżnicowanie kursów według kryterium towarowego umożliwia wpływ na strukturę towarową wymiany. W porównaniu z systemem opisanym poprzednio, odmienność systemu kursów zróżnicowanych polega przede wszystkim na tym, że kursy zróżnicowane oddziałują w sposób **selektywny** na gospodarkę krajową, w przeciwieństwie do kursu jednolitego. Umożliwia to uniknięcie wielu napięć i wewnętrznych sprzeczności, na które zwracałem uwagę na poprzednich stronach. Znacznie rozszerza i wzmacnia to możliwości oddziaływania państwa na gospodarkę. Także bowiem i w tym przypadku należy mówić raczej o kształtowaniu struktury wymiany i produkcji przez władze gospodarcze (za pośrednictwem kursów), niż przez sam kurs. Kursy w tym systemie są więc, podobnie jak poprzednio, biernymi narzędziami w rękach państwa. Z samej istoty systemu wynika nierealność kursów zróżnicowanych (w danych warunkach i w określonym czasie może istnieć tylko jeden kurs realny) oraz całkowicie jednostronna zależność struktury wymiany od kursów, a brak zależności odwrotnej. Ponadto system kursów zróżnicowanych poprzez fakt selektywnego oddziaływania na gospodarkę wewnętrzną umożliwia mniejszy zakres bezpośredniej i bieżącej administracyjnej ingerencji państwa, a więc i większy zakres samodzielności przedsiębiorstw. Można więc przyjąć, że większa w tym przypadku będzie też rola jednostek gospodarujących w inicjowaniu i przeprowadzaniu zmian strukturalnych w produkcji.

¹¹ Zob. S. E. Harris, *International and Interregional Economics*, New York 1957, s. 455—457.

VI

Istotne zmiany do sposobu i zakresu oddziaływania kursu walutowego na strukturę wymiany i produkcji przynosi przyjęcie założenia o cenotwórczym działaniu tego kursu. Przypomianam, że w opracowaniu tym zakładałam egzogeniczność cen rynku światowego.

Przed przystąpieniem do dalszej analizy konieczne jest przyjęcie jeszcze jednego założenia — niezbędne jest mianowicie wykluczenie prowadzenia przez państwo ekspansywnej polityki pieniężnej, która miałaby na celu niedopuszczenie do spadku rzeczywistego popytu efektywnego¹². Do problemu tego powrócę w dalszej części opracowania.

To, czy kurs ustalony jest na poziomie realnym czy nie, dla samego mechanizmu jego oddziaływania ma znaczenie drugorzędne. Kurs nierealny oznacza natomiast, że wywołane zmiany nie są optymalne z punktu widzenia obiektywnych prawidłowości i zależności gospodarczych. Kurs taki wprowadza bowiem do gospodarki fałszywe informacje, które są następnie przez tę gospodarkę wykorzystywane (bezpośrednio oraz za pośrednictwem mechanizmu cenotwórczego). Jest to więc jawna dezoptimalizacja. Nie zmienia to jednak w niczym samego **mechanizmu** zmian wewnątrz gospodarki.

Obniżenie kursu własnej waluty spowoduje podwyższenie krajowych cen towarów eksportowalnych oraz wzrost opłacalności ich produkcji i wywozu. W przypadku towarów wytwarzanych jedynie na eksport będzie to stanowiło bodziec do zwiększenia ich eksportu. W stosunku do towarów wytwarzanych do tej pory zarówno w celu wywozu, jak i na rynek krajowy podwyższenie cen wewnętrznych nie zmieni relacji opłacalności w układzie eksport — kraj, ale doprowadzi do ograniczenia popytu wewnętrznego. Może to spowodować przesunięcie części produkcji poprzednio przeznaczonej na rynek krajowy do eksportu. Skala tego przesunięcia zależy od krajowej elastyczności popytu na dobra eksportowalne. W przypadku części dóbr możliwych ze względu na niewystarczającą opłacalność obniżenie kursu walutowego może zwiększyć tę opłacalność na tyle, że towary te znajdą się wśród artykułów eksportowanych. Istnieje też grupa wyrobów w stosunku do których obniżenie kursu walutowego nie wywrze żadnego wpływu ani na krajowe ceny, ani na opłacalność wywozu, czy to z uwagi na to, że

¹² F. Machlup, *Explaining Changes in Balances of Payments and Foreign Exchange Rates: A Polemic Without Graphs, Algebra and Citations*, [w:] *Flexible Exchange Rates and the Balance of Payments*, ed. J. S. Chipman, Ch. P. Kindleberger, Amsterdam 1983, s. 107—108.

było ono niewystarczające, czy też dlatego, że są to dobra z tych czy i innych względów nie przeznaczone na eksport za granicę.

W odniesieniu do importu dewaluacja spowoduje wzrost cen towarów importowanych w walucie wewnętrznej. Z jednej strony wywoła to spadek popytu na te towary, a więc i ograniczenie wielkości importu, z drugiej strony wyższe ceny spowodują wzrost opłacalności krajowej produkcji antyimportowej. I w tym przypadku, tak jak w odniesieniu do eksportu, wyróżnić można kilka grup wyrobów. W stosunku do części towarów jedynym efektem dewaluacji będzie podwyższenie cen, a nie zmniejszenie importu. Dotyczy to dóbr, które nie są i nie mogą być wytwarzane w kraju, a których import jest niezbędny dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki. Popyt na te towary, przynajmniej w krótkim okresie, jest więc sztywny. W stosunku do części importu niezbędnego o elastyczności popytu większej od zera, wielkość importu co prawda spadnie, ale rzecz jasna nie będzie miało to żadnego wpływu na produkcję antyimportową. Podobnie stanie się w przypadku artykułów dla których stopień obniżki kursu był zbyt mały, by czynić produkcję krajową konkurencyjną. W stosunku do części importu substytucyjnego dewaluacja poprzez wzrost cen może doprowadzić do wyrównania opłacalności importu i produkcji antyimportowej. Taka sytuacja spowoduje zapewne częściowe ograniczenie importu i zastąpienie go produkcją krajową. W przypadku pozostałej części przywozu produkcja krajowa stanie się bezwzględnie konkurencyjna w stosunku do towarów importowanych. Nie spowoduje to w krótkim okresie całkowitego wyeliminowania importu i zastąpienia go produkcją krajową ze względu na ograniczenie mocy wytwórczych. W stosunku do części tych artykułów wzrost cen może być niższy niż wynikałoby to ze stopnia dewaluacji, jeśli producenci krajowi wystarczającą opłacalność osiągną przy cenach niższych niż ceny dóbr importowanych i nie będą „śrubować” cen do poziomu jaki umożliwiła dewaluacja.

Obniżenie kursu uruchamia także procesy, które mogą dać efekty dopiero po pewnym czasie. Opisane wyżej skutki dewaluacji dla struktury wymiany mogą więc zostać zmodyfikowane. Można tu zwrócić uwagę na kilka kwestii obejmujących już nie tylko strukturę wymiany, ale także strukturę produkcji. Sam wpływ kursu walutowego na strukturę wytwarzania jest problemem dyskusyjnym. Niektórzy autorzy uważają, że kurs jako kategoria krótkookresowa nie ma wpływu na procesy inwestycyjne, które zachodzą w długim okresie¹³. Zmiany strukturalne byłyby więc niezależne od zmian kursu, a więc i od zmian w warun-

¹³ Kulczycki, *op. cit.*, s. 31—33.

kach wymiany z zagranicą i miałyby być raczej inicjowane przez państwo. Inni natomiast są zdania, że w otwartej gospodarce rynkowej w sytuacji, gdy przedsiębiorstwa poddane są konkurencji towarów zagranicznych, one właśnie są nosicielami i inicjatorami zmian strukturalnych¹⁴. W rzeczywistości, jak sądzę, w obu poglądach jest trochę racji. Część zmian strukturalnych jest inicjowana i dokonywana przez państwo, ale znaczna część przez same jednostki gospodarujące. Im bardziej ograniczone jest działanie mechanizmu rynkowego, im bardziej scentralizowany system zarządzania, tym większa rola oddziaływań odgórných, globalnych i odwrotnie. W wielu rozwiniętych krajach kapitalistycznych przemiany strukturalne wywoływane są przez mechanizmy rynkowe, a działania państwa mają jedynie charakter uzupełniający i stymulujący¹⁵. Sądzę więc, że można przyjąć występowanie oddziaływania zmian kursu walutowego także na strukturę produkcji krajowej. Można tu wskazać na następujące procesy: po pierwsze, zmiany strukturalne w produkcji będące przedłużeniem zmian w strukturze i opłacalności wymiany, a więc wzrost produkcji (na drodze nowych inwestycji) części towarów przeznaczonych na eksport oraz rozwój lub nawet powstanie nowej produkcji zastępującej import. Po drugie, wzrost cen wewnętrznych wielu towarów spowoduje po pewnym czasie wzrost kosztów wytwarzania. Będzie to zapewne dotyczyć także części dóbr eksportowalnych i zastępujących import, których opłacalność produkcji wzrosła w wyniku dewaluacji. Teraz na skutek wzrostu kosztów dojdzie do stopniowej utraty uzyskanej poprzednio opłacalności, co może doprowadzić do ograniczenia produkcji. Zmiany te w części zahamują przemiany w strukturze produkcji krajowej, do których bodziec stanowiły pierwotne efekty dewaluacji. Po trzecie, efektywna dewaluacja prowadzi m. in. do wzrostu eksportu i poprawy bilansu handlowego. To jednak z kolei uruchamia procesy mnożnikowe, które wywołują wzrost zapotrzebowania m. in. na import (mimo wyższych cen)¹⁶.

VII

Chciałbym teraz powrócić do problemu sygnalizowanego już wcześniej, a więc do poziomu dochodów krajowych. Łączy się to z kontro-

¹⁴ Lanyi, *op. cit.*

¹⁵ Tak jest np. w USA, gdzie stymulująca rola państwa została ograniczona do tzw. programu pomocy dostosowawczej (trade adjustment assistance). Zob. J. Kawecka-Wyrzykowska, *Polityka dostosowań strukturalnych w krajach kapitalistycznych*, „Handel Zagraniczny” 1983, nr 7/8.

¹⁶ W. R. Allen, C. L. Allen, *The Rate of Exchange and Equilibrium — Commentary*, [w:] *Foreign Trade and Finance*, ed. W. R. Allen, C. L. Allen, New York 1959, s. 382—386.

wersyjnym zagadnieniem jakim jest proinflacyjne działanie dewaluacji. Szeroko akceptowany jest pogląd, że obniżenie kursu własnej waluty prowadzi do inflacji, której przyczyną jest wzrost cen wewnętrznych. Prowadzi to do wzrostu płac i uruchomiona zostaje klasyczna spirala płacowo-cenowa. Wielu autorów zwraca jednak uwagę, że inflacja wywołana przez dewaluację możliwa jest tylko wtedy gdy władze gospodarcze prowadzą „swobodną” politykę pieniężną, w rezultacie której dochodzi do wzrostu dochodu i popytu globalnego¹⁷. Jak pisze G. Haberler: „Nie może istnieć zakłęte koło inflacji bez ekspansji monetarnej¹⁸. W krańcowym przypadku ekspansywna polityka monetarna może w ogóle zniwelować jakikolwiek wpływ dewaluacji zarówno na wielkość jak i na strukturę produkcji i wymiany jeśli doprowadzi do przywrócenia relacji cenowo-płacowo-kosztowych sprzed dewaluacji¹⁹.

Znaczenie wewnętrznej polityki pieniężnej potwierdza wiele przykładów z praktyki gospodarczej oraz badań empirycznych²⁰. Fakt wystąpienia lub nasilenia inflacji po obniżce kursu walutowego jest jednak bardzo często obserwowany w praktyce. Sądzę, że w wielu przypadkach przypisując inflację obniżce kursu szuka się przysłowiowego kozła ofiarnego. Podstawowe znaczenie ma tu charakter zmiany kursu, a więc czy jego nowy poziom jest poziomem realnym. Jeśli tak, to dewaluacja może jedynie **ujawnić**, a nie **spowodować** inflację, która w rzeczywistości występowała już w gospodarce, a była jedynie tłumiona przez zaniżony kurs. Przy stałym utrzymywaniu kursu na poziomie realnym nie istnieje możliwość eksportowania inflacji za granicę (i pozornego rozwoju bezinflacyjnego), ale kraje zmuszone są same przyjmować inflację, którą generują²¹. Należy przy tym pamiętać, że inflacja oznacza stały proces wzrostu cen, a nie ich jednorazowe podwyższenie. Sam wzrost cen wewnętrznych jest oczywiście nieunikniony, ale nie oznacza to

¹⁷ Zob. M. Friedman, *Case for Flexible Exchange Rates*, [w:] *Foreign Trade and Finance*, s. 334—336 oraz Machlup, *op. cit.*, s. 108.

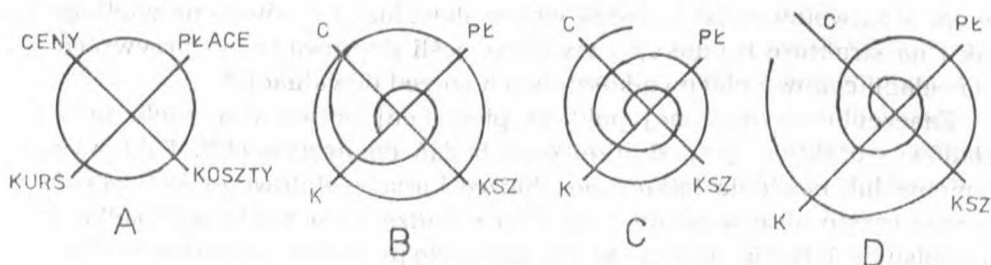
¹⁸ G. Haberler, *Flexible-Exchange-Rate Theories and Controversies Once Again*, [w:] *Flexible Exchange Rates...*, s. 30.

¹⁹ Machlup, *op. cit.*, s. 109.

²⁰ Np. M. Connolly badając skutki dewaluacji dla bilansu płatniczego doszedł do wniosku, że pozostawały one bez związku ze skalą dewaluacji, natomiast istniała zależność z charakterem prowadzonej po obniżeniu kursu polityki kredytowej. Zob. M. Connolly, *Exchange Rates, Real Economic Activity and the Balance of Payments: Evidence from the 1960's*, [w:] *Recent Issues in the Theory...*, s. 130—131. Ekspansywna polityka pieniężna uniemożliwiła także wyraźny wzrost eksportu w Wielkiej Brytanii po spadku kursu funta w 1972 r. i obciąża się ją winą za kryzys gospodarczy, który się później rozwinął. Zob. N. Kaldor, *Mr Heath's Road to Ruin*, Cambridge 1974.

²¹ Haberler, *op. cit.*, s. 30.

jeszcze powstania czy też wyraźnego zintensyfikowania inflacji²². W opinii wielu autorów konsekwencją wywołanej przez dewaluację inflacji jest kolejna obniżka kursu, która znowu intensyfikuje inflację itd. Po pierwsze jednak, zmiany poziomu kursu wynikają nie z samego faktu istnienia inflacji, ale m. in. oczywiście z **różnic** w stopach inflacji w kraju i za granicą. Po drugie, ujmowanie powyższego mechanizmu jedynie jako coraz szybciej rozkręcającej się spirali jest pewnym uproszczeniem. Możliwych jest tu kilka przypadków, które można przedstawić na prezentowanych wykresach²³.



Rys. 2

Prawdziwe niebezpieczeństwo inflacji występuje tylko w przypadkach C i D. Sądzę jednak, że te właśnie przypadki odpowiadają albo swobodnej wewnętrznej polityce pieniężnej, albo ujawnieniu drzemiącej już w gospodarce inflacji. Przypadki A i B mogą być natomiast obrazem przystosowania się gospodarki do zmienionych warunków.

VIII

Rewaluacja własnej waluty wywoła procesy w znacznej części odrotne do opisanych wyżej skutków dewaluacji. W stosunku do eksportu wzrost kursu walutowego spowoduje, że przy zmienionych cenach dewizowych, spadek ich ekwiwalentu krajowego, a więc spadek opłacalności wywozu. Jeśli dotyczyć to będzie towarów przeznaczonych wyłącznie na eksport, skutkiem będzie ograniczenie eksportu tych ar-

²² Badania symulacyjne przeprowadzone w Polsce wykazały, że obniżenie kursu złotówki o 30% w 1982 r. wywołałoby ogólny wzrost cen o ok. 6%. Zob. R. Michalski, Z. Piotrowski, J. Söldaczuk, *Rachunek wyrównawczy a system odpisów dewizowych i polityka kursowa*, [w:] *Polityka kursu walutowego w warunkach reformy gospodarczej*. Materiały z konferencji, Warszawa 1983, s. 62.

²³ Por. S. Polaczek, *Ceny zaopatrzeniowe — ceny detaliczne — kurs złotego*, „Gospodarka Planowa” 1982, nr 4. Polaczek przedstawia wykresy A, B i D.

tykułów. O ile pozwala na to istnienie popytu wewnętrznego i to przy cenie i opłacalności produkcji konkurencyjnej w stosunku do wywozu, część towarów poprzednio eksportowanych może zostać skierowana na rynek krajowy. W stosunku do dóbr, które przed zmianą kursu były zarówno wywożone za granicę, jak i kierowane na rynek wewnętrzny rewaluacja wywoła relatywną zmianę opłacalności obu tych kierunków produkcji tzn. wzrost opłacalności wytwarzania i sprzedaży „na kraj”.

Przesunięcie części dóbr z eksportu na rynek wewnętrzny wywoła wzrost podaży na tym rynku, co doprowadzi w rezultacie do obniżenia cen. Takie przesunięcie nie zawsze musi mieć miejsce, wzrost opłacalności produkcji na rynek wewnętrzny może być bowiem niewystarczający i eksport będzie ciągle bardziej opłacalny mimo rewaluacji waluty. Podwyższenie kursu nie będzie miało żadnego bezpośredniego znaczenia dla opłacalności produkcji dóbr wytwarzanych wyłącznie na rynek krajowy.

W stosunku do importu rewaluacja spowoduje obniżenie krajowych cen towarów importowanych. Doprowadzi to do ogólnego wzrostu importu i ograniczenia krajowej produkcji zastępującej import. W przypadku importu niezbędnego skala tego wzrostu zależy od krajowej elastyczności popytu na dobra importowane. W stosunku do części dóbr, które poprzednio były zarówno przywożone z zagranicy, jak i wytwarzane w kraju rewaluacja może spowodować wyeliminowanie produkcji krajowej poprzez konkurencyjny import. Ponadto może pojawić się alternatywa importu wobec towarów, które do tej pory produkowane były jedynie w kraju.

Podobnie jak w przypadku dewaluacji, także podwyższenie kursu wywoła po pewnym czasie, poprzez zmiany w relacjach cen, kosztów i dochodów odpowiednie przystosowania w strukturze produkcji wewnętrznej. W stosunku do towarów eksportowalnych może więc dojść do ograniczenia produkcji części tych towarów. Podobnie negatywny wpływ może mieć rewaluacja na produkcję części artykułów antyimportowych. Obniżone ceny materiałów i surowców z importu wywołają jednak w dłuższym okresie zmniejszenie kosztów wytwarzania. Mechanizm ten w stosunku do części artykułów złagodzi negatywne bodźce oddziałujące na wielkość ich produkcji.

IX

Porównując skutki dewaluacji i rewaluacji dla warunków wytwarzania w kraju warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden problem ujawnia-

jący się w dłuższym okresie. Otóż dewaluacja poprawiając opłacalność produkcji krajowej prowadzi do obniżenia poprzeczki efektywności. Na producentów krajowych może to działać demoralizująco, zniechęcając ich do autonomicznego obniżania kosztów wytwarzania, wprowadzania postępu technicznego, poprawiania jakości wyrobów i ich konkurencyjności na rynkach zagranicznych. Klasycznym przykładem jest tutaj Wielka Brytania, której waluta była systematycznie co pewien czas dewaluowana, a konkurencyjność towarów brytyjskich na rynkach światowych systematycznie spadała. Rewaluacja z kolei wywiera na producentów krajowych presję poprzez wprowadzenie konkurencyjnego importu. W warunkach aktywnego oddziaływania państwa na gospodarkę istnieje możliwość zastosowania szeregu narzędzi korekcyjnych albo wręcz barier dla importu. O ile jednak gospodarka musi sama uporać się z wyższym kursem waluty można się spodziewać korzystnych, proefektywnościowych zmian w strukturze kosztów oraz samej produkcji. Najslabsi odpadną nie wytrzymując konkurencji zagranicznej, w pozostałych jednak przypadkach może nastąpić zintensyfikowanie postępu technicznego, poszukiwanie nowych metod obniżki kosztów, dążenie do poprawy jakości itp. W tym przypadku dobrym przykładem jest Republika Federalna Niemiec, której waluta ulegała kilkakrotnej rewaluacji, a RFN wyrosła na pierwszą potęgę eksportową i gospodarczą w Europie, zastępując na tym miejscu właśnie Wielką Brytanię. Oczywiście przypisywanie porażki Wielkiej Brytanii na rynkach świata i sukcesu RFN jedynie zmianom kursów ich walut byłoby przesadą, należy bowiem pamiętać, że zmiana kursu walutowego jest nie tylko przyczyną, ale także skutkiem mniej lub bardziej sprawnego funkcjonowania gospodarki wewnętrznej w porównaniu z zagranicą.

X

Do tej pory rozpatrywałem zależności między kursem walutowym, eksportem, importem i produkcją krajową bez uwzględnienia przepływu kapitałów. Obecnie uchylam założenie o niewystępowaniu lub równoważeniu się obrotów kapitałowych.

Dewaluacja może doprowadzić do napływu kapitałów z zagranicy. Oznacza to zwiększenie dochodów globalnych w kraju dewaluującym, a więc i globalnego popytu wewnętrznego, w tym także popytu na dobra krajowe nie biorące udziału w wymianie zagranicznej. Może to spowodować przesunięcie części zasobów od produkcji dóbr eksportowalnych i importowalnych do produkcji na kraj, albo wzrost cen towarów krajowych w celu zrekompensowania zwiększonego popytu lub też oba

te procesy jednocześnie²⁴. Ten sam efekt wzrostu popytu dotyczy także dóbr importowanych, co jednak nie musi spowodować dodatkowego wzrostu ich cen o ile istnieje możliwość zaspokojenia zwiększonego popytu poprzez import dodatkowej ilości towarów po tych samych cenach dewizowych. W stosunku do omówionych poprzednio efektów dewaluacji napływ kapitału obcego może w części zintensyfikować procesy przez nią wywołane (np. wzrost cen wewnętrznych), a w części je osłabić (np. odciążenie części zasobów od produkcji na eksport). Z kolei rewaluacja powodując odpływ kapitału za granicę prowadzi do spadku wewnętrznych dochodów i popytu. W przypadku producentów dóbr krajowych może to jeszcze pogorszyć ich sytuację prowadząc do spadku cen lub/i wielkości produkcji. Osłabiony popyt może także zahamować w pewnym stopniu wzrost importu. Należy jednak pamiętać, że przepływy kapitałów wywoływane są nie tylko przez zmiany kursów, a niektórzy wręcz negują jakikolwiek wpływ zmian kursów walutowych w tym względzie²⁵.

Uwzględnienie lub nie międzynarodowych przepływów kapitałów ma istotne znaczenie dla określenia zależności kursu od struktury handlu zagranicznego i produkcji krajowej. Otóż przy kursie równowagowym bilans handlowy zależność taka występuje. Zmiana struktury produkcji i wymiany powoduje zmianę kształtu i położenia krzywych eksportu i importu. Rezultatem może być (choć nie musi — nowe krzywe mogą przecinać się w punkcie określającym inną wielkość wymiany handlowej, ale ten sam kurs) zmiana poziomu kursu walutowego. Natomiast jeśli uwzględnić nierównowagujące się ruchy kapitału i kurs zapewniający równowagę bilansu płatniczego, to zależność taka przestaje występować. W takim przypadku na wysokość kursu wpływa bowiem nie tylko struktura produkcji i wymiany towarowej, ale także szereg innych wiążących się z pozostałymi pozycjami bilansu płatniczego. Dwa kraje o identycznej strukturze, wielkości i saldzie wymiany towarowej mogą się bowiem różnić między sobą strukturą, wielkością i saldem wymiany usług lub obrotów kapitałowych. Różny więc będzie stan ich bilansów płatniczych co z kolei wywierać będzie odmienny wpływ na wysokość kursu walutowego. I odwrotnie — zmiany w wielkości i strukturze obrotów handlowych wcale nie muszą odbić się na poziomie kursu walutowego jeśli ich wpływ zostanie zneutralizowany np. przez odpowiednie zmiany stopy procentowej powodujące przepływy kapitału równowagujące bilans płatniczy.

²⁴ Zob. J. S. Chipman, *Exchange Rate Flexibility and Resource Allocation*, [w:] *Flexible Exchange Rate...*, s. 161—162.

²⁵ Zob. W. Stützel, *The Case for Free Hot-Money Movements*, [w:] *Flexible Exchange Rate...*, s. 272—275.

XI

W większości wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych funkcjonuje obecnie system kursów płynnych o różnej skali interwencji państwa na rynku walutowym. Zmiany kursów walutowych nie odbywają się skokowo lecz mają charakter ciągły. Odmienne charakter zmian kursu nie zmienia samego mechanizmu ich oddziaływania na strukturę produkcji i wymiany. Deprecjacja waluty uruchamia podobne bodźce jak dewaluacja, a aprecjacja — jak rewaluacja. Różnice sprowadzają się do dwóch kwestii: po pierwsze do siły uruchamianych bodźców, a po drugie do czasu w jakim mogą zachodzić procesy dostosowawcze. Dewaluacja lub rewaluacja dokonywane skokowo co jakiś czas są zwykle dość drastycznymi zmianami poziomu kursu. Przyczyny prowadzące do takiej zmiany kumulują się przez pewien czas wywołując napięcia w bilansie płatniczym i produkcji krajowej, które są następnie przez regulację kursu usuwane. Jeśli natomiast kurs walutowy ulega zmianie w sposób ciągły, automatycznie i natychmiastowo reagując na wszelkie powstające dysproporcje, powoduje to korektywne ruchy eksportu, importu i kapitałów zanim napięcia wewnątrz gospodarki zdążą się nagromadzić²⁶. Zmiany płynnego kursu walutowego powinny więc być mniejsze i łagodniejsze niż kursu sztywnego, a tym samym mniejsza też siła bodźców i skala koniecznych procesów dostosowawczych w gospodarce. Tak mówi teoria. Praktyka gospodarcza, szczególnie ostatnich lat, wskazuje jednak na coś innego. Zmiany kursów walutowych były często bardzo gwałtowne, nieoczekiwane i o dużej skali. Obrazuje to rys. 3. Warto może jednak podkreślić, że nie stanowi to koniecznie argumentu przeciwko takiemu systemowi kursowemu. Zmiany kursów walutowych nie mogą być bowiem analizowane i oceniane w oderwaniu od całej rzeczywistości gospodarczej. To, że są one czasami tak silne i głębokie jest, jak twierdzi wielu autorów zachodnich, jedynie skutkiem ogólnej nierównowagi ekonomicznej współczesnego świata kapitalistycznego. Droga do uniknięcia takich wahań jest więc nie zamrożenie poziomów kursów walutowych, ale wyeliminowanie przyczyn, które je powodują²⁷. Do przyczyn tych, szczególnie ostatnio, zalicza się także sprzeczne z kierunkiem działania mechanizmu rynkowego interwencje państwa zarówno bezpośrednio na rynku walutowym, jak też w wewnętrznej polityce gospodarczej.

²⁶ Friedman, *op. cit.*, s. 318—319.

²⁷ *Ibidem*, s. 315 lub Haberler, *op. cit.*, s. 33—34.



Rys. 3

Analizując rys. 3 można zauważyć także, że kierunek zmian płynnych kursów walutowych często się zmienia. Łączy się to z drugą wspomnianą wyżej kwestią. Kurs, będąc potencjalnie bardzo wrażliwą ceną, reaguje na wszelkie zaburzenia równowagi, także krótkoterminowe i przejściowe. Ten fakt był często wysuwany jako argument przeciwko wprowadzeniu systemu kursów płynnych podczas burzliwej dyskusji na ten temat wśród ekonomistów zachodnich w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Twierdzono, że swobodne kursy walutowe powodują konieczność ciągłych przesunięć siły roboczej i innych zasobów między produkcją na rynek krajowy i produkcją na eksport. Takie przesunięcia mogą być kosztowne, pociągać za sobą straty i zakłócać życie gospodarcze jeśli przyczyny, które je wywołały są przejściowe. Zasoby musiałyby zostać przesunięte z powrotem kiedy przejściowa nierównowaga zostanie usunięta²⁸. Pod tym względem oddziaływanie kursu sztywnego wydaje się być korzystniejsze — zmiany jego poziomu powodują przesunięcia w strukturze wymiany i produkcji krajowej wtedy, kiedy są one rzeczywiście konieczne oraz pozostawiają wystarczająco długi czas na ich dokonanie się. Częste i zmiennokierunkowe wahania kursu płynnego mogą natomiast wywołać chaos w gospodarce wewnętrznej.

Moim zdaniem jednak problem ten jest nieco wyolbrzymiony. Sądzę, że funkcjonowanie swobodnie płynnych kursów walutowych podwyższa „próg wrażliwości” producentów na zmiany kursu. Przedsiębiorcy nie są w stanie reagować na wszystkie zmiany kursu, często przecież bardzo

²⁸ Zob. np. R. Nurske, *Balance of Payments Policy at Full Employment*, [w:] *Foreign Trade and Finance*, s. 366—367.

znaczne w krótkim czasie. Przemiany strukturalne, także w wymianie towarowej, wymagają bowiem czasu, a ponadto są zawsze nieco spóźnione w stosunku do zmian kursu — rozpoczęta produkcja musi zostać zakończona, zawarte kontrakty muszą zostać zrealizowane bez względu na „zachowanie się” kursu; dopiero później można wprowadzać jakiekolwiek zmiany. Poza tym przedsiębiorcy zdając sobie sprawę z charakteru funkcjonowania kursu płynnego dążą zapewne do „przetrzymania” zmian, które w ich opinii będą przejściowe. Pomocą w tym służy im szereg instrumentów międzynarodowego rynku pieniężnego, jak np. różnego rodzaju transakcje terminowe. Należy ponadto pamiętać, że elastyczności popytu i podaży w krótkim czasie są zazwyczaj znacznie mniejsze niż w długim; krótkookresowe zmiany kursu w wielu przypadkach nie zdążą więc wywołać wystarczająco dużych zmian popytu, które stymulowałyby zmiany strukturalne w produkcji.

XII

Powyższe uwagi dotyczące związków między zmianami poziomu kursu walutowego a zmianami w strukturze wymiany handlowej i produkcji krajowej wskazują jak bardzo skomplikowane, złożone i wielokierunkowe są to zależności. Ulegają one pewnemu uproszczeniu w warunkach ścisłej kontroli państwa nad kursem i cenami wewnętrznymi. Kurs staje się wówczas w rękach władz narzędziem, za pomocą którego mogą one kształtować określoną strukturę wymiany oraz w pewnym stopniu wpływać także na strukturę produkcji wewnętrznej, przy czym może to być narzędzie oddziałujące selektywnie. Wyłączenie lub ograniczenie mechanizmu kursowego, (lub, co jest w praktyce równoznaczne, wyłączenie lub ograniczenie wpływu kursu na ceny krajowe) daje więc władzom znaczną swobodę w oddziaływaniu na wewnętrzne procesy gospodarcze. Jest to jednak swoboda pozorna. Każdy kraj jest integralną częścią gospodarki światowej i struktura produkcji i wymiany nie może być przez niego kształtowana całkowicie autonomicznie, ale musi się dostosować do zmieniających się warunków zewnętrznych. Bezpośrednia ingerencja państwa nie jest w stanie, jak udowodniła praktyka, zapewnić takiego charakteru dostosowań, a próby rozwoju autonomicznego, w oderwaniu od gospodarki światowej kończą się katastrofą lub w najlepszym razie niepowodzeniem. Podstawową kwestią jest tu charakter systemu cenowego. On właśnie w powiązaniu z kursem walutowym decyduje o tym czy, w jakim zakresie i w jaki sposób mechanizm kursowy przenosi do gospodarki krajowej sygnały z rynku światowego i oddziałuje na strukturę produkcji.

W przypadku działania mechanizmu rynkowego w sferze cen wpływ ten jest praktycznie rzecz biorąc niemożliwy do określenia z góry. Jak pisze M. Friedman charakteryzując ogólnie mechanizm rynkowy jest to „subtelny proces, którego ogólne zasady działania mogą być dość łatwo ogarnięte, ale którego szczegółowe rezultaty rzadko mogą zostać przewidziane²⁹. Można więc jedynie stwierdzić ogólnie, że zmiany kursu walutowego poprzez zmiany w rentowności produkcji, eksportu i importu doprowadzą do zmiany struktury i wielkości wymiany z zagranicą oraz wywołają po pewnym czasie realokację zasobów w gospodarce narodowej. Można też przedstawić **możliwe** kierunki tych zmian. To natomiast, które z tych możliwości będą miały miejsce i w jakiej skali zależy nie tylko od zmiany kursu walutowego, ale od bardzo wielu czynników zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych (np. importochłonność produkcji krajowej, struktura kosztów, elastyczności popytu i podaży, charakter wewnętrznej polityki monetarnej, siła związków zawodowych itd.), także być może jeszcze nieznanymi lub niemożliwymi do określenia w praktyce.

Rozszerzenie mechanizmu rynkowego także na sam kurs, a więc wprowadzenie kursu płynnego, w opinii wielu autorów stanowi zagrożenie dla harmonijnego przebiegu procesów gospodarczych, gdyż częste i gwałtowne zmiany kursu wprowadzają do gospodarki chaos przy czym, jak się twierdzi, rynek walutowy często popełnia błędy. Zmiany kursu walutowego często „mijają” poziom równowagi prowadząc do nad- lub podwartościowości niektórych walut³⁰. W rezultacie może to powodować zbyt częste, a także niewłaściwe (zbyt silne lub słabe) zmiany w strukturze produkcji krajowej i wymiany z zagranicą. W celu naprawienia takich błędów mechanizmu rynkowego władze monetarne interweniują na rynku walutowym. Po pierwsze jednak, jak uważa R. Solomon, nie można mieć pewności jaki powinien być normalny, właściwy poziom kursu walutowego ponieważ najprawdopodobniej nie znamy wszystkich czynników, które decydują o jego poziomie³¹. Po drugie natomiast „Niewątpliwie rynek popełnia błędy [...] Ale podstawowym pytaniem jest: kto ma szansę popełniać większe błędy — władze czy rynek”³². Moim zdaniem mankamenty kursu płynnego (znacznie zresz-

²⁹ R. Friedman, M. Friedman, *Free to Choose*, Secker and Warburg, London 1980, s. 27.

³⁰ R. Nurske, *Conditions of International Monetary Equilibrium*, [w:] *Foreign Trade and Finance*, s. 298.

³¹ Cyt. za: M. K. Krzak, W. Majcherczak, *Koncepcje reformy kursów walutowych w międzynarodowym systemie monetarnym*, „Handel Zagraniczny” 1984, nr 10.

³² Haberler, *op. cit.*, s. 33—34.

tą wyolbrzymiane) nie należą do jego istoty, ale są jedynie skutkami głębszych dysproporcji gospodarczych. Nie sędzę, aby ograniczanie i w gruncie rzeczy fałszowanie przez państwo sygnałów rynkowych dostarczanych przez kurs walutowy mogło w usunięciu tych dysproporcji pomagać.

Witold Kuchowicz

CURRENCY EXCHANGE RATES AND STRUCTURE OF TRADE EXCHANGE AND DOMESTIC PRODUCTION

The article analyzes interrelationships between the level of currency exchange rates and the structure of trade exchange and production. These relationships are analyzed successively assuming different currency exchange systems — excluded, restricted and full mechanism of an exchange rate operation, with the system of restricted exchange rates being further disaggregated. In each case, the author analyzes an influence of changes in currency exchange rates on profitability of export, import and domestic production of particular commodity groups and, consequently, on the structure of foreign trade and domestic production. There are separately presented consequences of non-balancing flows of capital for these relationships. The only possibility of ensuring structural changes in the economy compatible with requirements posed by external conditions in a direct and full impact of a flexible exchange rate on internal prices, costs and incomes. While analyzing the impact of a currency exchange rate on internal prices and costs the author discusses also a controversial problem of proinflationary influence of devaluation.